

Leszy

Miłośnicy Czystych Lasów

"Dzień dobry!

Od zaledwie lutego bieżącego roku [mowa o 2020] istnieje w mojej okolicy grupa, którą początkowo tylko obserwowałam na FB, o nazwie LESZY. Co robią? Wyrażają swoją miłość do przyrody poprzez działanie. Proste? Dla nich tak. Nadrzędną zasadą grupy jest wolność, wszyscy mają równe prawa, ale wiadomo, że lider wyłonił się naturalnie. Organizatorem grupy jest Leszek Salomon. Właśnie tego człowieka zgłaszam jako OBYWATELA PRO najwyższej klasy!

Chciałabym, aby Leszek został włączony do panteonu obywateli, którzy realnie zmieniają rzeczywistość i gromadzą wokół siebie ludzi, którzy myślą podobnie i nie są żołnierzami na komendę, ale wolnymi ludźmi, którzy robią to, co robią z entuzjazmem i prawdziwą miłością nie zważając na przeciwności.

Niech Leszek stanie się wizytówką działań dla lokalsów, przedstawicielem tych dziesiątek ludzi, którzy stoją za Nim murem!"

Takie zgłoszenie dostaliśmy na naszą skrzynkę mailową już kilka miesięcy temu. Oczywiście natychmiast dotarliśmy do pana Leszka i tu natknęliśmy się na grzeczny acz stanowczy opór. Pan Leszek, jak zresztą już kilku portretowanych przez nas Obywateli PRO, nie zgadza się na jakiegokolwiek wyróżnianie swojej osoby z grupy, w której wspólnie działają.

"To nie jest fałszywa skromność - przecież ani ja, ani kilku przyjaciół z pierwszej naszej spontanicznej akcji nie miało pojęcia, że znajdzie to taki sympatyczny odzew, że tak się potoczy, że wzbudza tak fantastyczne wibracje, że łączy nawet ponad podziałami stadnymi. Mogę spróbować opisać sam fenomen, ale nie w kontekście autora czy nawet kilku autorów - bo po prawdzie polega to jednak na czymś innym. Wiem, że to może mniej medialne, ale mi na Leszy naprawdę bardzo zależy"

- tak pisał do nas pan Leszek.



Uszanujemy więc tę decyzję i tym razem opowiemy o grupie Obywateli PRO. Naszą rozmowę uzupełniliśmy o informacje i relacje znalezione w internecie - na stronie FB, na Patronite czy w publikacjach prasowych.

Początki

Jesteśmy nieformalną grupą ludzi, których łączy miłość do czystych lasów. Nasze działania rozpoczęliśmy rok temu - w lutym 2020 roku. Na pierwszym spotkaniu była nas jedynie garstka. Było fajnie, dobrze się bawiliśmy i przy okazji zrobiliśmy coś, za co przecież mogło się zabrać wielu innych. No właśnie, mogło, ale się nie zabrało.

Grupa rozrastała się w lawinowy sposób, jak wiele podobnych pożytecznych akcji na FB. Przyjęła nazwę LESZY Bełchatów, bo działamy w Bełchatowie i okolicach.

Okazało się, że jest wielu ludzi, którzy mają dość narzekania, że w czasie spaceru po lesie można znaleźć zardzewiałą pralkę, części samochodowe, stare połamane meble, materiały budowlane, butelki, puszki itd, że nie mogą odpocząć w tak zaśmieconym środowisku.

Dlaczego Leszy?

Nazwę grupy zaproponował nasz Przyjaciel - Leszek, który zainicjował jej powstanie. Na początku większość z nas myślała, że nazwa bierze się wprost z imienia Leszka :D.

Ale fani Wiedźmina wiedzą. A pozostałym wyjaśniamy za [Wikipedią](#): **Leszy** – w wierzeniach słowiańskich demon lasu, jego pan i władca zwierząt w nim żyjących.

Dzisiaj

Łączą nas nie tylko wspólne akcje, ale także wartości, przekonania, a nawet przyjaźnie. Leszy skupiło ludzi z różnych środowisk, w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach. Z czasem okazało się, że wspólne sprzątanie lasów wyzwała w nas niesamowitą, pozytywną energię. Wszyscy czujemy autentyczną radochę z naszych wspólnych, niedzielnych akcji. Tylko taka energia może tłumaczyć to, co robimy. Nie każdy jest gotowy w niedzielę, wczesnym rankiem, nawet gdy pada deszcz, spotykać się, by zbierać obrzydliwe śmieci, ciesząc się przy tym i fantastyczne bawiąc. Jest w tym jakaś nuta szaleństwa.

Akcje

Nasze działania realizujemy na bieżąco w ramach kilku projektów:



Leszna Niedziela to nazwa naszych cotygodniowych akcji sprzątania lasów. Miejsca akcji ogłaszamy z kilkudniowym wyprzedzeniem w wydarzeniach na naszej stronie facebookowej. W Lesznej Niedzieli może wziąć udział każdy, nawet bez konieczności rejestrowania się w wydarzeniu. Impreza jest odpowiednia także dla dzieci i młodzieży. Akcje Leszna Niedziela mają wieloraki wymiar: łączą sprzątanie lasu z rekreacją i edukacją najmłodszych, bardzo często te spotkania kończą się piknikami, dając wszystkim okazję lepszego poznania.





© Anna Frysz





ANTY  WYSYPISKO

Zmorą polskich lasów są przede wszystkim dzikie wysypiska. Akcje Antywysypisko polegają na całkowitym usunięciu wybranego wcześniej wysypiska leśnego. Ten typ akcji wymaga większych wysiłków organizacyjnych i nakładu pracy wolontariuszy, dlatego nie organizujemy ich zbyt często. Niestety to na wysypiskach tkwi większość leśnych śmieci. Mamy nadzieję w przyszłości organizować znacznie częściej tego typu akcji - w naszym powiecie udokumentowaliśmy istnienie już ponad 170 wysypisk leśnych.







Leszny
CHALLENGE

Staramy się jak najszerszej propagować ideę sprzątania lasów i wspierać akcje organizowane przez mieszkańców. Nadanie tym akcjom formy wyzwania czyli Leszniego Challenge łączy potrzebną dla środowiska pracę z elementami zabawy i rywalizacji. Członkowie Leszy brali czynny udział we wszystkich dotychczas zorganizowanych akcjach Leszniego Challenge.







Związek Lesznych - pod tym kryptonimem organizujemy akcje "inventaryzacyjne", których zadaniem jest ocena i dokumentowanie stanu zaśmiecania lasów w danej miejscowości. Takie zadania kierowane w stronę najbardziej doświadczonych wolontariuszy Leszy chcemy wykonywać w ramach kampanii kompleksowego sprzątnięcia lasów w danej miejscowości.

Mapa

Przez cały ubiegły 2020 rok zorganizowaliśmy, bądź współorganizowaliśmy 34 akcje sprzątnięcia lasu i usunęliśmy z lasów ponad 150 m³ śmieci!

Efektorem naszych prac jest także mapa dokumentująca naszą działalność oraz odnajdywane na terenach leśnych dzikie wysypiska. Podgląd mapy jest ogólnodostępny, każdy może dotrzeć do podstawowych informacji i zobaczyć skalę naszej działalności.

Na mapie dokumentujemy liczbę uczestników akcji, powierzchnię posprzątanego terenu

oraz szacunkową ilość zebranych śmieci, w naszym żargonie nazywanych „pokotem”. Pokazujemy zarówno historię i zasięg akcji, jak i spotykane zagrożenia.

Na mapie można też odczytać:

1. projektowane obszary sprzątnięcia zaplanowanych akcji,
2. miejsca przyszłych zbiórek uczestników akcji,
3. obszary wysprzątane w dotychczasowych akcjach,
4. miejsca składowania worków ze śmieciami,
5. lokalizację obszarów i wysypisk śmieci w lesie (zgłaszajcie!),
6. opisy (fotografie) wysypisk i innych zagrożeń wraz z informacją o zgłoszeniu do Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Mapę znajdziecie [tutaj](#).

Organizacja

Nie działamy jako formalne stowarzyszenie, ale wśród naszych ludzi są przedstawiciele organizacji, które w miarę potrzeby udzielają Leszemu osobowości prawnej. Dzięki takiemu wsparciu mogliśmy skorzystać z dofinansowania w ramach programu realizowanego przez nasz regionalny OWES. Złożyliśmy wniosek i uzyskaliśmy fundusze na organizację Leszniego pikniku, który odbył się w czerwcu 2020 roku. Na razie nie czujemy potrzeby tworzenia formalnej organizacji, chociaż warto pamiętać, że działania takie jak nasze mogłyby być finansowane z wielu źródeł np. grantów lokalnych lub funduszy norweskich.

Na początku działaliśmy spontanicznie, ale z czasem pojawiły się w miarę stałe zasady działania i role. Nazywamy je "Lesznymi standardami". Zostały przez nas spisane i staramy się je przekazywać bezpośrednio nowopowstającym grupom. Jedną z ważniejszych ról jest rola Koordynatora. Koordynatorzy akcji działają zazwyczaj w parach i przygotowując akcję wykonują wiele działań. Po pierwsze trzeba wybrać i rozeznaczyć teren do sprzątnięcia, wybrać miejsce zbiórki i parkingu, skontaktować się z lokalnymi władzami lub aktywistami w celu ustalenia odbioru śmieci itd. Ogromnie ważną rolę, jest rola Leszniego Paparazzi. Osoba, która robi zdjęcia, w zasadzie nie może sprzątać, bo jest zajęta dokumentowaniem akcji. Zaraz po jej zakończeniu musi jak najszybciej wybrać i przygotować zdjęcia do relacji w grupie, bo na fotki czeka każdy uczestnik akcji. To naprawdę mozolna i odpowiedzialna praca, jakiegokolwiek opóźnienie fotograficznej relacji wywołuje lawinę zapytań o to, kiedy będą zdjęcia.

Tak, staramy się być widoczni. Chcemy przede wszystkim propagować ideę sprzątnięcia lasów. Ale też coraz więcej mediów i instytucji jest zainteresowanych tym, aby opisać temat Leszego. Pojawiają się artykuły prasowe, wywiady radiowe i telewizyjne. Założyliśmy też swój kanał na Youtubie i staramy się korzystać z wyjątkowych okazji np. przygotowaliśmy stoisko Leszego na Eko Targach w Bełchatowie w sierpniu 2020.

"Nawet na tle rozkwitu różnorodnych akcji sprzątnięcia lasów, jest to niewątpliwy fenomen. Zdumiewa przede wszystkim częstotliwość akcji, zasięg i organizacyjny rozmach: na bieżąco pozyskiwane są worki (najczęściej z odzysku!) i rękawice, grupa dysponuje ogrodowymi wózkami, termosem, zbiornikiem na wodę, apteczką, a dzięki zrzutce, zdołała nawet zebrać środki na przyczepę samochodową, która wkrótce ponoć ma wziąć udział w pierwszej akcji. Śmieci podczas akcji Leszy są segregowane, a grupa stale współpracuje z urzędami gmin w sprawach utylizacji zebranych

śmieci.

Grupie Leszy ponadto udało się połączyć pożyteczną pracę z rekreacją i edukacją: na akcjach obecne są dzieci i wymyślono nawet cały system ich nagradzania (dyplomy i nadawanie sprawności). Wreszcie najważniejsze, co stanowi chyba najistotniejszą różnicę w porównaniu do podobnych działalności prowadzonych w kraju, nieformalna grupa Leszy skrupulatnie tworzy mapę z całą historią swoich działań i leśnych odkryć w postaci wysypisk."

- tak na facebooku opisywała LESZY zaprzyjaźniona firma.

Współpraca

Zwracamy uwagę na bezpieczeństwo oraz całościową organizację akcji – od planowania, przez akcję sprzątnięcia lasu, po zapewnienie odbioru śmieci. Dlatego współpracujemy z różnymi instytucjami, które są odpowiedzialne za dany teren, między innymi z nadleśnictwami, urzędami gmin, zarządami dróg. Coraz częściej sprzątamy we współpracy z kołami gospodyń, sołectwami, harcerzami, szkołami, OSP.

Staramy się dbać o dobre relacje z różnymi instytucjami, ale nie zawsze jest to łatwe. Możemy jednak wskazać bardzo dobre praktyki w tym obszarze. Np. w gminie Bełchatów (wieś), po owocnych rozmowach w 2019 roku, współpraca przybrała bardzo konkretny wyraz - w budżecie gminy znalazły się pieniądze z przeznaczeniem na kontenery, które wypełniamy w trakcie akcji, a gmina wywozi je na swój koszt.

Zdecydowanie lepiej współpracuje się nam z firmami, które bardzo chętnie przekazują drobne darowizny na działania Leszego. Staramy się promować naszych sponsorów i mówić o tym głośno i wyraźnie. W kwietniu odbędzie się nasza wielka impreza integracyjna, w trakcie której odbędzie się uroczyste rozdanie nagród dla naszych sponsorów i instytucji, wspierających pierwszy rok naszej aktywności.

Od niedawna prowadzimy też zbiórkę na działalność Leszy na portalu [Patronite](#). W tym momencie mamy deklarację od 6 patronów, którzy co miesiąc finansują nasze działania na kwotę około 150 zł.

Pomysły

Rodzą się nam w głowach nieustannie i, co ciekawe, większość z nich udaje nam się wspólnie zrealizować. Rośnie w nas przekonanie, że razem możemy wszystko. Naszym marzeniem jest, by metodą toczącej się kuli śnieżnej stworzyć wspierającą się społeczność zdolną wysprzątać swoje lasy. Wszędzie. Choć bardzo cieszy nas to co osiągnęliśmy, napędza nas głównie to, co jeszcze możemy zdobyć.

Oto kilka zebranych ostatnio pomysłów - zachęcamy do korzystania i naśladowania.

- Księga Pomysłów - czyli zbieranie wszystkich propozycji w jednym miejscu, żeby nie uciekły (np. w pliku dostępnym dla wszystkich w chmurze).
- Budki lęgowe dla ptaków - zostawianie w sprzątanym miejscach budek lęgowych z wypisanymi dowcipnymi i edukacyjnymi hasłami do śmieci. Miłym akcentem byłoby zawieszanie budki

jako ceremonia kończąca akcję sprzątanania.

- Księga Historyczna Leszy - kronika akcji budująca identyfikację i wspólnotę grupy.
- Zarażanie ideą i sposobem działania innych, pomoc w rozruchu siostrzanych grup - wyjazdy naszej grupy na wspólne sprzątanie i piknik. Możemy zaoferować wszystko, co dotąd u nas udało się wdrożyć, nasze doświadczenie i realnie pomóc we wszelkich działaniach - również np medialnych.
- Raz w roku zorganizowanie "odświeżonego" sprzątanania lasu, na które zaprosimy samorządowych notabli i co ważniejszych urzędników.
- Aukcja różnych dziwadeł znalezionych wśród leśnych śmieci połączona ze zbiórką pieniędzy na likwidację leśnych wysypisk.
- Konkurs fotograficzny. Bywamy w lesie często więc okazji do robienia zdjęć jest sporo. Efekty takiego konkursu można eksponować np w witrynach sklepowych, szkołach czy na tablicach ogłoszeniowych. Dodatkowo można by wzmocnić przekaz takiej wystawy pokazując zdjęcia wysypisk.
- Stworzenie specjalnej grupy zajmującej się wysypiskami, których likwidacja nie bardzo mieści się w idei rekreacyjnego sprzątanania lasu i wymaga funduszy, sprzętu, współpracy z różnymi instytucjami.
- Stworzenie strony www, gdzie publikowane byłyby relacje z akcji, Księga Historyczna Leszy, nasz słownik zwrotów (np. Leszy, "pokot", "darz wór"), a także zasady działania, poradnik dla naśladowców i mapa wysypisk.

To tylko kilka idei czekających na realizację.

Leszy rozrasta się. Leszy ma plany. Chcemy zarazić ideą sprzątanania lasów całą Polskę.

Leszna rewolucja

Zbieramy fundusze na realizację projektu **LESZY Miłośnicy Czystych Lasów**.

Projekt jest propozycją posprzątanania naszych lasów. Proponujemy wszystkim to, co tak wspaniale działa już w powiecie bełchatowskim, czyli leszną rewolucję!

Leszni ludzie

Stwórzmy ogólnopolską społeczność Leszy. Doświadczenia z działalności Leszy Bełchatów pokazują, jak wielu jest ludzi, którym dobro naszych lasów leży głęboko na sercu. Odnajdźmy się w całym kraju i stwórzmy jeszcze silniejszą społeczność, przed którą każde drzewo stanie otworem! Stwórzmy presję zarówno na śmieciarzy, jak i organy władzy odpowiedzialne za czystość lasów - wreszcie sami zakasmy rękawy i posprzątajmy swoje lasy!

Zadanie wysprzątanania lasów jest zadaniem gigantycznym i dlatego nie możemy polegać na dotychczas organizowanych okazjonalnych akcjach przypominających pospolite ruszenie. Sprzątanie lasu musi stać się dobrze zorganizowanym procederem, operacją starannie planowaną i metodycznie wykonywaną!

Obywatelski monitoring lasów

Nie da się walczyć z zaśmieceniem lasów nie mając rzetelnej wiedzy o rzeczywistych rozmiarach

tego procederu. Bardzo nas niepokoi fakt, że większość wysypisk trwa już w lesie kilka dekad i nie było dotąd siły zdolnej je usunąć. Obrastane przez chwasty i mech powoli znikają z oczu dając ułudę czystości. Takie miejsca już dziś starannie opisujemy na naszej mapie Leszy, a pierwsze drobne zwycięstwa w walce z nimi mamy już w dorobku.

Myślmy i działajmy wspólnie

Wiele udanych rozwiązań już wdrożyliśmy w ramach działalności Leszy Bełchatów. Przede wszystkim narzuciliśmy sobie systematyczność pracy: akcje sprzątania organizujemy każdego tygodnia i zadaliśmy także o ich rekreacyjny wymiar. Dzięki temu w pracach biorą także udział dzieci. Udało nam się także zaktywizować lokalne społeczności: mieszkańców i organizacje w rodzaju koła gospodyń wiejskich, sołectwa i wójtów i urzędy gmin, a także harcerzy czy lokalne grupy wolontariatu. Ponadto uruchomiliśmy element antyśmieciowego współzawodnictwa (Leszny Challenge) i wydaliśmy bezpardonową walkę wysypiskom leśnym w ramach kampanii Antywysypisko. W sprawach czystości lasów nieformalna grupa Leszy stała się w regionie niemal instytucją – spróbujmy wykorzystać te doświadczenia na większą skalę!

Co cieszy Leszy

Edyta:

Mnie osobiście najbardziej w Leszym cieszy:

1. **LUDZIE.** *To niesamowite jakich fajnych ludzi poznaję! Normalnie to już nie mam zbyt wielu okazji do poznawania ludzi. Mam grono Przyjaciół z którymi się spotykam, a poza tym to siedzę w domu i albo pracuję albo leżę i ledwo żyję ze zmęczenia. A tu mi życie taką niespodziankę zgotowało! Co niedziela Ktoś nowy pojawia się w moim życiu. Ktoś równie szalony jak ja, ale z drugiej strony inny i ciekawy! To jest niesamowite!!!!*

2. **Poczucie MOCY.** *Samotny sprzątaczu lasu nigdy nie dokona tyle, ile zmasowany atak bandy sprzątaczy! Nie tylko w kwestii posprzątania terenu ale także wywierania stałego NACISKU na władze, instytucje i społeczność lokalną. Jako socjolog, wiem to z teorii. Jako ludź od Leszego znam to z PRAKTYKI!!!!*

3. **ORGANIZACJA.** *Nie zdawałam sobie sprawy jakim wsparciem jest grupa, dopóki nie posprzątałimy Kleszczowa. Do tej pory nie zajmowałam się logistyką sprzątania. Wczoraj poczułam jak wiele spraw ogarniają Faceci! Wielki Szacun! Przygotowaliście wszystko Przepięknie!!!! Jeszcze będę to opiewać wielokrotnie!*

Renata:

Genialna robota wspaniałych ludzi. Odgruzowują okoliczne lasy z wieloletnich złogów śmieci. Tym razem porządek przywrócono miejscu, w którym mieszkam. Podziwiam tę grupę zapaleńców od dawna, ale dopiero dzisiaj dołączyłam do tego dreamteamu. Cudna energia, zaangażowanie i wielki pożytek dla nas wszystkich.

Edyta:

To działa!

Tak sobie rozmawiam z Agnieszką i dochodzę do takich wniosków:

- *Leszy Bełchatów uwolnili we mnie tyle energii, że botoks i inna chemia to dla mnie chłam!*
- *dawno nie miałam takiej radochy z przebywania z ludźmi, jak podczas sprzątanias lasów, chociaż mam wielkie szczęście znać tak ogromną liczbę cudownych osób, że pisząc to czuję się winna, że innych nie wymieniam,*
- *w Leszych odnajduję brakujące mi ogniwo dojścia do demokratycznych standardów - robisz coś w sumie dla siebie, ale w imię wyższego dobra i nie oglądając się na polityków, zresztą polityki to ja mam wyjątkowo dosyć....*

Generalnie dzięki tym niedzielom w lasach mam tyle RADOCHY, że trudno mi to opisać w jednym poście. Ale też pamiętajcie - każdego dnia budzę się o 6 rano, także w niedzielę. Robi to mój zegar biologiczny albo Kot -Księżcunio. O 9 rano to już jestem tak wynudzona, że wypad do lasu jawi mi się jako fajerwerk!!!!

I zazwyczaj taki bywa.

Ludzie - sami spróbujcie! To działa!!!!

Agnieszka:

Nie wiem jak to możliwe. Czy to ten las i dużo tlenu? Czy faktycznie poprzyciagalismy się wzajemnie? Ale naprawdę im człowiek z tego lasu bardziej zmęczony wychodzi tym więcej ma energii na "zaś".

I młodzi się czuję i lepsi.....

A ja odzyskałam dzięki wam wiarę w ludzi.

Trafiłam na was w momencie gdzie zaczęłam ją tracić i bardzo potrzebowałam takiego impulsu dobra od "obcych".

Leszek:

Nie planowałam nigdy notorycznego sprzątanias lasów, a do niedawna nie miałem nawet pojęcia, że są aż tak zaśmiecone. Leszy czyli pomysł na zorganizowane i metodycznie ich wysprzątanie się po prostu w moim życiu pojawił... i już został. Dzięki ludziom, których jak się okazuje, ma moc przyciągać.

Nazywam się Leszek Salomon i wraz z liczną grupą fantastycznych lesznych ludzi, od roku uganiam się po lasach w poszukiwaniu śmieci.

Leszy można śledzić na Facebooku [tu](#) i [tu](#), na YouTube, a działania grupy można wesprzeć na [Patronite](#).

Artykuły o Leszy: sekretmumio.pl, www.radiolodz.pl, www.ebelchatow.pl, lodz.tvp.pl

Zdjęcia ze [strony Leszy na FB](#), Anny Frysz z [akcji w Dobiecinie](#)

Upraszczając, ale nie tak całkiem, można powiedzieć, że wszystko jedno, czym się zajmują społecznicy. LESZY „tylko” sprzątają lasy w swojej okolicy. Jednak stokroć ważniejsze jest nie CO, ale JAK oni to robią i nie chodzi bynajmniej o „technologię” sprzątania. Chodzi o bezcenne pożytki i doświadczenia społeczne tej wyjątkowej grupy. O wytworzenie niesamowitej, pozytywnej energii. O skupienie ludzi z najróżniejszych środowisk. O stworzenie wspierającej się społeczności. O edukację ekologiczną ich dzieci. O świetne organizowanie się i przyjacielską atmosferę. O kreatywność nowych pomysłów „okołosprzątających”. O poczucie sprawstwa. O wzorową demokrację wewnątrz grupy. I wiele, wiele innych aspektów.

Czytając ten LESZNY autoportret chciałoby się, żebyśmy mieli taką całą LESZYpospolitą Polską.

Dlaczego nie?! Przecież mogą powstawać inne grupy „ogarniające” w podobny sposób inne dziedziny, obszary, fragmenty życia społecznego, zawodowego, kulturalnego. Z takich pięknych, mądrych puzzli, klocków na bank można będzie złożyć piękną Rzeczpospolitą. Taką, o której marzymy, że ją zbudujemy, jak już będzie po wszystkich tych różnistych zarazach.

Jeszcze jeden warunek wydaje się konieczny do spełnienia tego marzenia: potrzeba nam mądrych, skromnych, pracowitych, odpowiedzialnych, życzliwych liderów, a nie wodzów.